

Akademia Teatralna im. S. Wyspiańskiego w Krakowie

Filia we Wrocławiu

Wydział Aktorski

**Recenzja dorobku artystycznego oraz pracy
złożonej przez mgr Przemysława Wasilkowskiego
w postępowaniu o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk teatralnych**

Podstawowe dane o kandydacie - dorobek artystyczny i pedagogiczny

Pan Przemysław Wasilewski przez rok był studentem Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, po czym uczył się w Państwowym Studium Kulturalno Oświatowym i Bibliotekarskim we Wrocławiu (specjalizacja - Teatr Amatorski), które ukończył w 1986 r. W latach 1989-1993 studiował na Wydziale Aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. W roku 2000 uzyskał tam tytuł magistra sztuki. W roku 2012 rozpoczął na tej uczelni studia doktoranckie.

W 1994 roku , jako stypendysta Fundacji Kultury, wyjechał do Pontedery, gdzie odbył pięcioletni staż w Workcenter of Jerzy Grotowski and Thomas Richards. Jak wspomina w jednym z wywiadów był „ostatnim polskim uczniem Jerzego Grotowskiego”¹. Brał udział w poszukiwawczych pracach Workcenter , w zajęciach „Trening artystyczny aktora” i uczestniczył w prezentowanym w kilku krajach, stworzonym przez Jerzego Grotowskiego i Thomasa Richardsa projekcie zatytułowanym „Akcja”.

Po opuszczeniu Pontedery doktorant współpracował z różnymi zespołami teatralnymi w Polsce i za granicą jako reżyser, twórca ruchu scenicznego i aktor . Pracował m.in. w teatrze Il Mutamento Zona Castalia w Turynie, w ARCAT w Paryżu , na scenach Łodzi, Poznania, Warszawy, Katowic, Opola i Olsztyna. Kilka zagranych przez niego ról teatralnych oceniono bardzo wysoko, np. rolę Volanda w *Mistrzu i Małgorzacie* M. Bułhakowa w reż. A.M. Marczewskiego (Teatr Nowy w Łodzi, 2003 r.) , czy rolę Artauda w przedstawieniu *Artaud. Sobowtór i jego teatr* w reż. P. Passiniego (Teatr Studio w Warszawie, 2011 r.). Pan Przemysław Wasilkowski realizuje często indywidualne projekty artystyczne , autorskie spektakle , a także prowadzi warsztaty teatralne i staże (np. cykl „Źródło ruchu”) które

¹ Paweł Sobociński *Film w porównaniu z teatrem to nuda* , Gazeta Olsztyńska nr 259/05-11-10, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/105795,druk.html> , (dostęp 10.10.2017).

organizowane były we Włoszech, w Grecji, Francji i oczywiście w Polsce, choćby w Olsztynie, gdzie we współpracy ze Stowarzyszeniem „Tratwa” tworzy cenne dla lokalnej społeczności projekty teatralno-performatywne.

Doktorant ma też doświadczenia pedagogiczne związane z pracą na uczelni. W roku akademickim 1999/2000, jako asystent prof. Michała Pawlickiego, brał udział w zajęciach ze studentami w PWSFTViT. Od siedmiu lat wykłada w Studium Aktorskim w Olsztynie gdzie uczy plastyki ruchu scenicznego.

W 2004 r. otrzymał roczne stypendium twórcze Ministra Kultury, a w latach 2006 i 2014 stypendia twórcze Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Brał udział w kilku projektach badawczych:

- w latach 2012-2013 w Instytucie Grotowskiego wraz z Pawłem Passinim i Elżbietą Rojek prowadził dwuletni projekt artystyczno-badawczy „Dynamika metamorfozy”, którego celem była próba rekonstrukcji warsztatu antycznego aktora,
- w 2014 r. w ramach programu „Młodzi naukowcy 2014” prowadził badania na temat: „Rozwijanie innowacyjnej metody sytuacji dialogicznej w perspektywie zapośredniczenia medialnego”,
- w 2015 r. roku pełnił funkcję opiekuna artystycznego projektu realizowanego przez ukraińskiego aktora Igora Aronova w ramach stypendium „Gaude Polonia”,
- w tym samym roku w ramach programu „Młodzi naukowcy 15” prowadził badania na temat: „Laboratorium badania metody wcielenia aktorskiego”,
- jest też autorem kilku publikacji, których spis znajduje się w „Teczce Doktoranta”.

W 2016 pan Przemysław Wasilkowski rozpoczął pracę jako asystent Krystiana Lupy w trakcie realizacji „Procesu” Franza Kafki w Teatrze Polskim we Wrocławiu., ale - jak wiadomo - próby do tego spektaklem zostały przerwane.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska pana Przemysława Wasilkowskiego złożona jest z dzieła artystycznego - wyreżyserowanego i zagranego przez niego przedstawienia *SAM* - oraz z poświęconej mu rozprawy teoretycznej zatytułowanej ; „PER SPECULUM IN AENIGMATE. PROCES ODZWIERCIEDLANIA NIEZNANEGO JA W AKTORSKIM AKCIE WYKONAWCZYM, W SPEKTAKLU *SAM*”.

Premiera przedstawienia *SAM* odbyła się w Instytucie Grotowskiego 20 września 2015 r. Od tego czasu było ono grane na różnych scenach w Polsce oraz za granicą (z tłumaczeniem tekstu wyświetlanym dla widowni niepolskojęzycznej).

Spektakl, którego tekst oparto na fragmentach *Towarzystwa* Samuela Becketta, *Psychosis* 4.48 Sarah Kane i *Hamleta* Williama Szekspira, ma formę monodramu. Aktor gra na niedużej, zamkniętej przestrzeni, otoczonej z trzech stron amfiteatralną widownią. Na scenie stół i krzesło, porzucane na podłodze części ubrania, buty. Rekwizytów niewiele: kilka fotografii (m. im. A. Artauda, S. Becketta, S. Kane), książka, kartka papieru, długopis, butelka wody, tablet, pilot do projektora. Aktor ma na sobie dżinsy i kamizelkę na gołym torsie, potem zmienia ten strój na koszulę i garnitur. Na pustej ścianie ekran. Działania bohatera - SAMA rejestrują dwie kamery stojące po różnych stronach sceny; widz nie stanowi tu punktu odniesienia, samotny bohater zwierza się do kamer, stawiając rozpaczliwe pytania o istotę własnej tożsamości.

Wspólnym tematem składających się na scenariusz tekstów jest, czytamy w programie: „świadomość kogoś, kto za wszelką cenę chce ustalić, kim tak naprawdę jest, chce poznać tego kogoś, kogo, parafrazując Kane, „twarz wykleja wnętrze jego umysłu”. Takie myśli docierają do nas w sytuacji kryzysu tożsamości, w stanach szoku lub załamania nerwowego. [...] Człowiek musi toczyć ten pojedynek sam. Aktor ma jednak na scenie tę przewagę, że towarzyszy mu stale jego teatralny, wizualny sobowtór, umożliwiając sytuację dialogu zarówno z autorem, jak i z widzem.”²

Przez 60 minut jesteśmy świadkami dramatycznego aktu introspekcji, któremu towarzyszy egzystencjalne poczucie samotności i zagubienia. Spektakl ma konstrukcją kolistą, na końcu powraca do swego początku: w finale, w ciemności, widzowie oglądają zarejestrowany zapis pierwszego monologu bohatera wraz z nagranyymi przez kamerę odgłosami ich samych wchodzących do sali.

Twórca nazwał spektakl *SAM* „precyzyjną strukturą performatywną, wewnątrz której rozwija się nieustannie żywy, dynamiczny proces - „sytuacja dialogiczna”³.

„Sytuacja dialogiczna” to metoda pracy aktora, którą pan Przemysław Wasilkowski zgłębia od kilku lat, inspirując się m. in. poszukiwaniami Jerzego Grotowskiego i odkryciami psychologii zorientowanej na proces Arnolda Mindella. Praktyczne badania „sytuacji

² <http://grotowski-institute.art.pl/wydarzenia/sam/>, (dostęp 10.10..2017).

³ Cytowane wypowiedzi p. Przemysława Wasilkowskiego pochodzą z recenzowanej pracy doktorskiej.

dialogicznej” konsultowane są z psychologiem - panią Agnieszką Wróblewską z Warszawskiej Akademii Psychologii Zorientowanej na Proces.

Szczegółową analizę spektaklu *SAM* i próbę wyjaśnienia pojęcia „sytuacji dialogicznej” zawiera rozprawa doktorska zatytułowana:

„PER SPECULUM IN AENIGMATE. PROCES ODZWIERCIEDLANIA NIEZNANEGO JA W AKTORSKIM AKCIE WYKONAWCZYM, W SPEKTAKLU *SAM*”.

Autor rozpoczyna swe rozważania od opisu przemian, jakie dokonały się i wciąż dokonują w sztuce aktorskiej epoki, „*nowego paradygmatu teatru postdramatycznego*”, kiedy to coraz częściej celem teatru przestaje być „*reprezentacja*” a staje się nim „*bezpośrednie doświadczenie rzeczywistości*”.

Współczesna sztuka sceniczna rządząca się nowymi kategoriami estetycznymi szuka m.in. innowacyjnych metod pracy aktora. Pan Przemysław Wasilkowski powtarza za Lehmanem: „*Aktor w teatrze postdramatycznym zwykle nie gra już żadnej roli, ale jest performerem, który oferuje widzom do kontemplacji swoją obecność na scenie*”.

Coraz częściej wykonawca nie pyta już o to „*co odgrywam?*”, ale „*co mogę zrobić w sytuacji na żywo?*”. Aktorstwo ewoluuje „*od reprezentacji kogoś innego do obecności własnego „ja*” – podkreśla doktorant i rozwijając tę myśl, przedstawia w skrócie dorobek najwybitniejszych twórców teatru i kina, którzy podjęli próbę redefinicji sztuki aktorskiej i odkrywania nowych metod pracy aktora.

Autor zwraca uwagę przede wszystkim na poszukiwania Jerzego Grotowskiego, Petera Brooka, Krystiana Lupy oraz Larsa Von Triera i duńskiej DOGMY. W kilku rozdziałach pracy analizuje artystyczne dzieła i programowe manifesty tych (a też i innych artystów) odwołując się przy tym do prac teatrologów, psychologów, filozofów kultury, socjologów, antropologów i krytyków sztuki.⁴ Ta część pracy przynosi opis zjawisk artystycznych bardzo zróżnicowanych jeśli chodzi o stosowane w nich rozwiązania formalne i obszar poszukiwań twórców. Np. rozdział „*Aktor i jego piktoralny sobowtór*” poświęcono wykorzystaniu technik multimedialnych na współczesnej scenie. Zagadnienie to zostało ciekawie omówione na przykładzie teatralnych prac K. Lupy i K. Warlikowskiego.

Wszystkie opisane akty twórcze, podkreśla autor, choć pod wieloma względami odmienne, mają wspólny wymiar i tworzą „*t e a t r p o w i ą z a ń*” (podkr. J.B.).

⁴ Wśród autorów, których dzieła autor cytuje są m.in.: Gilles Deleuze, Jean Duvignaud, Mircea Eliade, Carle Gustaw Jung, Lind Krauss, Hans-Thies Lehmann, John MacAloon, Marcel Mauss, Victor Turner, Arnold Mindell i Victor Turner.

Łączy je dążenie do tego by widowisko kulturowe było bardziej *s p o t k a n i e m* „jednostronnym zmuszaniem innych ludzi do obserwowania i respektowania wytworów świata wewnętrznego poszczególnych artystów”.

Twórcy „teatru powiazań” często pojmują istotę sztuki aktorskiej w sposób odmienny niż była ona rozumiana do niedawna, dla wielu z nich pytanie o naturę działania aktorskiego nie brzmi już „dlaczego” i „w jakim celu” ale „kto”?

Pan Przemysław Wasilkowski tworzy syntetyczny obraz poszukiwań nowych form aktorstwa odwołując się do metafory: współczesny teatr - pisze – jest lustrem.

Przeglądający się w nim aktor może dziś dostrzec: „*śniące ciało, ciało esencję, performerera w transie, „wewnętrznego idiotę” w stanie święta, aktora całkowitego, bezinteresowne ofiarowanie siebie, aktora i jego wirtualnego sobowtóra.*”

Druga część przedstawionej rozprawy doktorskiej poświęcona jest spektaklowi *SAM*.

Używając w dalszym ciągu metafory, autor pisze o poszukiwaniu w tej scenicznej pracy *własnych odbić*. Lustrami stają się dla niego teksty S. Becketa, S. Kane oraz W. Szekspira.

Miedzy nimi rozgrywa się (cyt.): „*nieustannie żywy, dynamiczny proces- „situacja dialogiczna” - twórczy akt wykonawcy, którego „nie da się zamknąć w nieruchomych pojęciach*”. Próbując przybliżyć pojęcie „situacji dialogicznej” autor przytacza wypowiedź K. Lupy: „*To przeżycie autentyczne – to VV-efekt - głęboko duchowy, głęboko cielesny... To iluminacja wybicia... [...] Aktor jest postacią, ..Postać jest aktorem... Nie ma ani postaci ani aktora....Jest jeszcze coś innego – byt rytuału, który zespoli obie figury i ma swoje własne centrum, własną świadomość, własną intuicję*”⁵

Opisując swą pracę na monologami *SAMA* p. Wasilkowski stwierdza, że dużo było w niej elementów podświadomych, intuicyjnych, których nie potrafi do końca wyjaśnić. Poczynając od doboru tekstów, którego dokonał - jak pisze - pod wpływem *impulsów z mindellowskiej „krainy snów”*. „*Gdybym kierował się zdrowym rozsądkiem pewnie nigdy nie zestawiałbym ich razem*” - wyznaje.

Doktorant przedstawia różne aspekty pracy nad rolą *SAMA*;

- m.in. opisuje w jakim stopniu beckettowskie medytacje inspirowały go do poszukiwania *nieznanego „ja” ucieleśnionego na scenie*,
- jak przebiegał proces zacieranie granicy *pomiędzy tym, co osobiste, a tym co w postaci*,
- jaką funkcję pełnił dla niego *dialog z piktoralnym sobowtorem*,

⁵ Wypowiedź ta pochodzi z niepublikowanego, znajdującego się w posiadaniu p. P. Wasilkowskiego materiału: Krystian Lupa, *Utopia. Listy do aktorów*, s.31-32.

- pisze wreszcie o bardzo ciekawym z punktu widzenia psychologii procesie - dla widzów przedstawienie *SAM* jest pełnym tragizmu aktem introspekcji bohatera, ale dla aktora sytuacja ta ma inny wymiar; pracuje on nad wyrażeniem cierpienia i nieszczęścia nie po to by pogrążyć się w stanie bólu, ale by po przeżyciu pełni tego doświadczenia, móc je przekroczyć.

Spektakl *SAM* prezentowany był na kilku festiwalach i przyniósł twórcy już kilka nagród: w 2016 r. nagrodę aktorską na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Niezależnych OFTeN w Ostrowie Wielkopolskim oraz Nagrodę Główną na Festiwalu Szekspir-FF w Gdańsku, a w roku 2017 Grand Prix na V Festiwalu Teatrów Jednego Aktora MONOfest w Łodzi.

SAM to przedstawienie starannie przygotowane, o przemyślanej konstrukcji (o czym świadczy m.in. precyzyjnie rozpisany, dopracowany w szczegółach scenopis umieszczony w końcowej części pracy). Jest to przykład realizacji scenicznej, w stosunku do której trudno jest stosować klasyczne systemy oceny teatru jako widowiska. Spotykamy się z wypowiedzią twórczą związaną z badaniem skomplikowanych aspektów aktorskiego procesu wewnętrznego, a te mają często charakter intymny i nie zawsze przekładają się na czytelną dla wszystkich i atrakcyjną formę sceniczną.

W „teatrze reprezentacji” widz zajmuje pozycję odbiorcy i oceniającego obserwatora, w „teatrze rozumianym jako wehikuł” sytuacja i aktora, i widza zmieniają się. Jak podkreślał Jerzy Grotowski, sednem takich poszukiwań jest „*nie komunikacja znaczenia, ale przemiana czyniących*”, (podkr. J.B.). Na drodze „*trudnej ewolucji*”, aktor dokonuje „*osobistej przemiany, która tak naprawdę jest zadaniem każdego*”⁶.

Widz może towarzyszyć aktorowi w jego podróży przeżywając równoległe swoją. Wtedy takie spotkanie teatralne staje się dla niego cenne i może w istotny sposób pogłębić jego własne procesy emocjonalne. Ale może też istoty podróży nie rozumieć i do wehikułu nie wsiąść... To tak, jak kiedy się patrzy na praktykującego jogina siedzącego w zazen i doświadczającego satori. Można w tym zobaczyć drogę do transcendencji, albo działanie niezrozumiałe, niepojęte.

Jeśli chodzi o moje wrażenia artystyczne, w przedstawieniu *SAM* widzę chwilami to, chwilami to. W niektórych scenach przeszkadzało mi nadmierne nagromadzenie tekstu i tempo jego wypowiedzania. Odnosiłem wrażenie, że za wykonawcą trudno nadążyć, że nie daje szans wybrzmienia tekstowi, że odbiorcy nie daje się czasu na to, by dotarły do niego wszystkie treści ukryte w słowach.

⁶ *Performer* [w:] J. Grotowski *Teksty z lat 1965–1969. Wybór*, Wrocław 1999, s. 215.

Natomiast przedstawioną pracę teoretyczną oceniam wysoko. Z dużym zainteresowaniem czytałem ją jako wypowiedź człowieka teatru, który świadomie i konsekwentnie od lat poszukuje indywidualnej drogi twórczej. Droga ta zaczęła się w Pontederze, kiedy doktorant uczestniczył w „Akcji” Jerzego Grotowskiego i Thomasa Richardsa. W tej zamkniętej strukturze performatywnej, uważanej za przykład „sztuki jako wehikułu”, dążono do rozwinięcia „aktu całkowitego”, a nacisk kładziono nie na przekazanie widzom określonych znaczeń („montaż w widzu”) lecz na skuteczność wobec czyniących („montaż w sobie samym”).⁷ W pracy pana Przemysława Wasilkowskiego widać, że znajduje się pod wielkim i docenianym wpływem idei teatralnych Jerzego Grotowskiego, a spotkanie z tym wybitnym twórcą jest dla niego doświadczeniem typu „imprinting”.

„PER SPECULUM IN AENIGMATE. PROCES ODZWIERCIEDLANIA NIEZNANEGO JA W AKTORSKIM AKCIE WYKONAWCZYM, W SPEKTAKLU SAM” - w tytule pracy doktorskiej autor zacytował słowa św. Pawła z „Pierwszego Listu do Koryntian”. Znajdują się one na początku 12 wersu „Hymnu o miłości”:

Videmus enim nunc per speculum in aenigmate(...)

[Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno (...)]

Czytając dalej biblijny tekst, dochodzimy do ostatnich słów wersu:

(...) nunc cognosco ex parte, tunc autem cognoscam, sicut et cognitus sum.

„ (...) **Teraz poznaję po części,**

Wtedy zaś będę poznawał tak, jak sam zostałem poznany.”⁸ (podkr. J.B.)

Konkluzja

Pan Przemysław Wasilkowski wykazał się dużą wiedzą teoretyczną w dziedzinie sztuk teatralnych, posiada też umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej i tym samym spełnia warunki określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (wraz ze zmianami Dz. U. 2014 poz.1198, Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r.).

Popieram starania mgr Przemysława Wasilkowskiego o nadanie mu stopnia doktora w dziedzinie sztuk teatralnych.

Jerzy Bielunas

⁷ <http://www.encyklopediateatru.pl/hasla/29/akcja>, (dostęp 10.10..2017).

⁸ Św. Paweł 1 Kor. 13:12) w: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu”, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2000, s.1496.